

Sygn. akt III Ca 654/18, III Ca 1976/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w (...) III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędziowie: SO Leszek Dąbek

SO Magdalena Balion - Hajduk

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w (...)

na rozprawie

sprawy z wniosku M. B. i I. B. (1)

z udziałem E. B. (1), (...) Spółki Akcyjnej w W., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. w G.

i P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku

po zmarłych K. B., D. B. i A. B.

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w (...)

z dnia 27 października 2017 r., sygn. akt I Ns 1158/16

postanawia:

1. **oddalić obie apelacje;**
2. **zasądzić od wnioskodawcy I. B. (1) na rzecz uczestniczki postępowania E. B. (1) 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**
3. **zasądzić od wnioskodawczyni M. B. na rzecz uczestniczki postępowania E. B. (1) 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**
4. **zasądzić od wnioskodawcy I. B. (1) na rzecz uczestniczki postępowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. 60 zł (sześćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**
5. **zasądzić od wnioskodawczyni M. B. na rzecz uczestniczki postępowania (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. 60 zł (sześćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;**

6. zasądzić od wnioskodawcy I. B. (1) na rzecz uczestniczki postępowania Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. w G. 60 zł (sześćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

7. zasądzić od wnioskodawczyni M. B. na rzecz uczestniczki postępowania Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. w G. 60 zł (sześćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek

Sygn. akt *III Ca 654/18, III Ca 1976/18*

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy M. B. i I. B. (1) wnioskami z 30 września 2016 roku domagali się przyjęcia i zatwierdzenia przez sąd oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłych K. B., I. B. (1) oraz złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po A. B. z jednoczesnym zatwierdzeniem oświadczenia o odrzuceniu spadku po tych spadkodawcach. Wywodzili, że z bliżej podanych w uzasadnieniu, niezawinionych przez siebie przyczyn nie mieli świadomości o ciążyących na tych spadkodawcach zobowiązaniach, które weszły do spadku. Wiedzę taką uzyskali dopiero po sprzedaży mieszkania stanowiącego majątek spadkowy, w trakcie przygotowywania go do wydania nabywcy. Argumentowali, powołując się na istotny błąd, że gdyby wiedzieli znacznych długach spadkowych, to odrzuciliby spadek po zmarłych.

Uczestniczka postępowania (...) S.A. w W. nie zgłosiła zastrzeżeń do wniosku.

Uczestniczki postępowania E. B. (1), (...) sp. z o.o. w B. oraz Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G. wniosły o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania

Na rozprawie 18 października 2017 r. wnioskodawcy oświadczyli, iż uchylają się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłych 02 stycznia 2012 r. K. B. i 29 czerwca 2013 r. D. B.. Ponadto złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożenia oświadczenia złożonego przed Sądem Rejonowym (...) sygn. akt I Ns 436/14 o przyjęciu spadku po zmarłej w dniu 28 listopada 2013 r. A. B.. Jednocześnie odrzucili spadek po tych zmarłych.

Postanowieniem z 27 października 2017 roku Sąd Rejonowy, w kolejnych punktach oddalił wnioski o zatwierdzenie każdego z tych oświadczeń, a nadto oddalił wnioski o zasądzenie kosztów i ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Postanowienie to zapadło po ustaleniu, że 2 stycznia 2012 r. zmarł K. B. – ojciec wnioskodawców M. B., I. B. (1) i uczestniczki postępowania E. B. (1). Ostatnio zamieszkiwał w J.. Jego spadkobiercami ustawowymi są żona A. B. oraz dzieci D. B., M. B., E. B. (1) i I. B. (2).

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że 29 czerwca 2013 r. zmarł D. B. – brat wnioskodawców M. B. i I. B. (1) i uczestniczki postępowania E. B. (1). Ostatnio zamieszkiwał w J.. Jego spadkobiercami ustawowymi są A. B. oraz rodzeństwo M. B., E. B. (1) i I. B. (1)

Sąd Rejonowy ustalił też, że 28 listopada 2013r. zmarła A. B. – matka wnioskodawców M. B., I. B. (1) i uczestniczki postępowania E. B. (1). Ostatnio zamieszkiwała w J.. Jej spadkobiercami były dzieci - M. B., E. B. (1) i I. B. (1).

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że wnioskodawcy ze swoją siostrą E. B. (1) oraz ze spadkodawcami utrzymywali sporadyczne kontakty. Podczas tych rozmów spadkodawcy zaprzeczali, że mają długi. Mieszkająca ze spadkobiercami E. B. (1) informowała ich, że spadkodawcy pozostawili długi, jednakże nie wskazywała w jakiej wysokości. Lokal

mieszkalny w którym mieszkali spadkodawcy był bardzo zaniedbany. Wnioskodawcy uważali, iż jedynymi długami spadkodawców i E. B. (1) jest zadłużenie czynszowe w spółdzielni mieszkaniowej.

Jak nadto ustalił Sąd Rejonowy I. B. (1), M. B. i E. B. (1) aktem notarialnym z 09 sierpnia 2016 roku sprzedali swoje udziały w mieszkaniu przy ul. (...) w J. za kwotę 30 tys. złotych każdy. Aktem notarialnym z 10 sierpnia 2016 r. E. B. (1) reprezentowana przez T. B. kupiła dla siebie inne mieszkanie za kwotę 46.500 zł. Nadto 9 sierpnia 2016 r. E. B. (1) podpisała oświadczenia, w którym wskazała, że tytułem działy spadku po A. B. otrzymała od M. B. 30 tys. zł i od I. B. (1) 30 tys. zł.

Według ustaleń Sądu Rejonowego spadkodawcy pozostawili po sobie długi spadkowe, w tym posiadali zadłużenie wobec (...) S.A. w W., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. oraz (...) sp. z o.o. w B..

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 1012 k.c. oraz art. 1015§1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu otwarcia spadków. Wskazał, że oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być dotknięte wadą w postaci błędu, a zasady na jakich może nastąpić uchylenie się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia takiego oświadczenia reguluje art. 1019 k.c.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zdanie pierwsze i § 2 k.c.). Powołanie się przez spadkobiercę, na działanie czy też na zaniechanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, że błąd był istotny, dotyczył czynności prawnej i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy. Błędem takim nie jest niezajomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Za błąd istotny spadkobiercy uznać należy tylko taki brak wiedzy o stanie spadku, który zaistniał mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Stwierdzenie, czy spadkobierca dołożył należytej staranności, powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Chodzi tu o sprecyzowane czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę jakichkolwiek czynności, celowe jest określenie, jakich działań w danych okolicznościach, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego oczekiwać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu. Poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli.

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawcy powoływali się na błąd co do stanu spadku. Stan ten miał wynikać z tego, że utrzymywali niewielki kontakt ze spadkobiercami, nie rozmawiali z nimi o stanie ich majątku, wiedzieli co prawda o długach spadkodawców ale pozostawali w przekonaniu, że wynikają one z zaległości czynszowych w spółdzielni mieszkaniowej.

Oceniając czynności podjęte przez wnioskodawców Sąd Rejonowy uznał, że można im przypisać niedołożenie należytej staranności, nie podjęli oni bowiem żadnych działań w celu ewentualnego ustalenia stanu zadłużenia spadkodawców. Co prawda, nie mieli oni obowiązku zwracać się do wszystkich instytucji finansowych i kredytowych, w celu sprawdzenia, czy spadkodawcy pozostawili jakieś długi, ale nie przejawili nawet w podstawowym stopniu zainteresowania tym, czy spadkodawcy nie pozostawili długów, chociażby przez sprawdzenie dokumentów, pozostawionych przez spadkodawców w miejscu ich zamieszkania. Nastąpiło to dopiero przy okazji sprzedaży mieszkania w 2016 roku. Mogli także podjąć próbę uzyskania informacji o zadłużeniu spadkodawców w Krajowym Rejestrze Długów i oddziałach banków w miejscu zamieszkania spadkodawców. Nie dopełnili zatem należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej wartości spadku, a posiadali wiedzę, że spadkodawcy mają problemy finansowe (świadczyły o tym zaległości czynszowe jak też bardzo zaniedbane mieszkanie). Według Sądu Rejonowego wnioskodawcy nie powinni się jedynie sugerować informacjami E. B. (1), skoro wiedzieli, iż ma znaczne kłopoty

zdrowotne, wymaga pomocy w prowadzeniu codziennych spraw i może nie być zorientowana co do istnienia długów spadkodawców i ich wysokości. Fakt, że ich siostra nie radzi sobie ze sprawami życia codziennego uwidocznił się już podczas pierwszego z pogrzebów. Już bowiem wtedy widzieli oni stan mieszkania. Ponadto sami zdawali sobie sprawę, iż muszą jej pomagać, choćby w kwestii związanej z zamianą mieszkania, a żona I. T. B. była jej pełnomocnikiem w czynnościach przed notariuszem. Posiadali też wiedzę, że uczestniczka E. B. (1) korzysta z pomocy psychiatry lecz nie wykupuje leków. Wszystkie te okoliczności wskazywały, że wnioskodawcy nie dopełnili należytej staranności w ustaleniu rzeczywistej wartości spadku. Wnioskodawcy mieli świadomość, że znajdują się w kręgu spadkobierców ustawowych po swoim ojcu, bracie i matce, a tym samym świadomość istnienia ewentualnych długów spadkowych.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy powołał art. 520§1 k.p.c.

Apelacje od tego postanowienia złożył każdy z wnioskodawców zarzucając:

- naruszenie art. 84§2 k.c. polegające na przyjęciu, że wnioskodawcy nie pozostawali w błędzie o charakterze istotnym i nie wykazali się należyłą starannością w zakresie ustalenia stanu masy spadkowej;

- naruszenie art. 65§1 k.c. polegające na przyjęciu, że akt notarialny z 9 sierpnia 2016 roku nie potwierdza braku zobowiązań wobec osób trzecich;

- naruszenie art. 233§1 k.p.c. polegające na nadawaniu znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego chorobie uczestniczki postępowania E. B. (1) przy jednoczesnym oddaleniu wniosków dowodowych z dokumentacji medycznej jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia;

- sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym polegające na błędnym ustaleniu kiedy uczestniczka E. B. (1) informowała spadkobierców o długach;

- sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym polegające na błędnym ustaleniu, że uczestnicy przypuszczali iż długi dotyczą wyłącznie należności czynszowych gdy była to ich cała wiedza o długach spadkowych;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieustaleniu, że wnioskodawcy i T. B. rozmawiali kolejno z pozostałymi żyjącymi spadkobiercami o pozostawionych zobowiązaniach; wnioskodawcy podejmowali aktywność w zakresie ustalenia masy spadkowej; uczestniczka E. B. (2) po raz pierwszy informowała wnioskodawców o długach przy sprzedaży mieszkania; akt notarialny z 9 sierpnia 2016 roku nie potwierdza braku zobowiązań.

Formułując te zarzuty domagali się zmiany zaskarżonego postanowienia i wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Uczestniczki postępowania E. B. (1), (...) im (...) w G. oraz (...) sp. z o.o. w (...) – Białej wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia były prawidłowe. Czyniąc je Sąd Rejonowy nie naruszył zasad oceny materiału dowodowego o jakich mowa w art. 227 – 234 k.p.c. Trafności tych ustaleń nie mogły podważyć zarzuty apelacji, które dotyczyły bądź to ustaleń o charakterze drugorzędnych, bądź też pod pozorem stawiania zarzutu błędnych ustaleń faktycznych odnosiły się do materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, a to kwalifikacji zachowania wnioskodawców w ramach wymienionych w art. 88 k.c. w zw. z art. 1019 k.c. podstaw uchylenia się skutków złożenia lub niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

Wobec tego Sąd Okręgowy uznał w całości za własne ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy.

Trafna była także dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna.

Wskazać trzeba, że w świetle art. 1015 k.c. oraz art. 1019 k.c. i art. 84 k.c. możliwe jest uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przez spadkobiercę, który pod wpływem błędu nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, co wymaga zatwierdzenia przez sąd.

Termin do uchylenia się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku ma charakter zawity i w przypadku błędu wygasa z upływem roku od jego wykrycia (art. 88§2 k.c. w zw. z art. 1019§1 i 2 k.c.).

Błąd spadkobiercy może dotyczyć tytułu powołania do dziedziczenia, osoby spadkodawcy, przedmiotu spadku. Prawidłowo powołane przez Sąd Rejonowy orzecznictwo Sądu Najwyższego wyjaśniło przy tym, że podstawą uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić wyłącznie błąd prawnie doniosły. Błędem takim nie jest natomiast nieznanostwo przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. W świetle art. 1019 k.c. poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo-skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku.

Niemniej jednak stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2005 roku, IV CK 799/04, OSNC 2006/5/94 z 29 listopada 2012 roku, II CSK 172/12, Lex nr 1299156 i z 30 listopada 2017 roku, IV CSK 28/17, Lex nr 2439125).

Odnosząc te założenia do okoliczności sprawy koniecznym było rozstrzygnięcie czy wnioskodawcy dochowali należytej staranności w ustaleniu stanu masy spadkowej, w tym kiedy i jakie czynności mogli i powinni podjąć aby ten stan ustalić.

Istotne znaczenie miało zatem, że wnioskodawcom, jeszcze przed śmiercią pierwszego spadkodawcy, znany był stan mieszkania ich rodziców i brata D., które – jak wskazała żona uczestnika postępowania – było „zrujnowane, miało pozdzierane tapety, nie było w nim mebla, na którym możnaby usiąść, a jedynie podstawowe sprzęty”. Stan ten nie uległ zmianie po śmierci kolejnych spadkobierców. Ostatecznie pozostała w mieszkaniu E. B. (1), nie była przy tym osobą w pełni poradną, skoro – co także wynikało z zeznań żony uczestnika postępowania i w istocie było w sprawie bezsporne – miała problem alkoholowy i korzystała z pomocy psychiatry lecz nie zażywała przepisanych jej leków. Nie było więc zasadne opieranie się na jej twierdzeniach dotyczących stanu spadku, w tym braku zadłużeń innych niż czynszowe. Zresztą, właśnie istnienie zadłużenia czynszowego powinno wzbudzić wątpliwości co do stanu majątkowego spadkodawców. Wszak świadczyło to o długotrwałym nieregulowaniu jednego z podstawowych zobowiązań.

W takiej sytuacji, nie później niż po śmierci ostatniego ze spadkodawców, w listopadzie 2013 roku, wnioskodawcy powinni co najmniej zwrócić się do zajmującej mieszkanie siostry E. B. (1) o umożliwienie im wglądu w pozostawione przez zmarłych dokumenty i rzeczy, względnie zaoferować jej pomoc w uporządkowaniu mieszkania. Żadna z okoliczności sprawy nie wskazuje aby taka prośba lub oferta zostały odrzucone skoro E. B. (1) zeznała, że pokazałaby rodzeństwu umowy zawierane przez zmarłych, gdyby została o to poproszona (zeznania k. 188). Nadto uczestnik

postępowania, krótko po śmierci matki otrzymał klucze od mieszkania od uczestniczki E. B. (1) i stale nimi dysponował. Uczestniczka E. B. (1) ufała zatem wnioskodawcom.

Nie można też pomijać, że o skali zadłużenia wnioskodawcy dowiedzieli się właśnie podczas porządków w mieszkaniu, dokonywanych po jego sprzedaży.

Wnioskodawcy nie wykazali przy tym, że nie byli w stanie takich czynności podjąć wcześniej, bezpośrednio po śmierci matki i jeszcze przed złożeniem oświadczeń o przyjęciu spadku po niej. Ich wcześniejsze podjęcie było w istocie powinnością zważywszy na zamiar sprzedaży najcenniejszego aktywu spadkowego.

Zaniechania w tym zakresie świadczyły o niedołożeniu należytej staranności w ustaleniu stanu majątku spadkodawców. Zważywszy przy tym na okoliczności sprawy uznać należało, że podjęcie wymaganych działań – w stosunku do spadku po wszystkich zmarłych możliwe było najwcześniej po śmierci ostatniego z nich, to jest na przełomie 2013 i 2014 roku.

Uniemożliwiało to uchylenie się, na podstawie art. 1019 k.c., od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu spadku po A. B. złożonego w dniu 6 maja 2014 roku w sprawie I Ns 436/14 Sądu Rejonowego w (...). Przed złożeniem tego oświadczenia wnioskodawcy nie podjęli bowiem wymaganej aktywności w celu ustalenia stanu spadku i uniknięcia ewentualnego błędu.

Co się z kolei tyczy niezłożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po K. B. i D. B., uznać trzeba, że – przyjmując najkorzystniejszą dla wnioskodawców wykładnię art. 88 k.c. w zw. z art. 1019 k.c. – także co do tych spadkodawców (zajmujących przed śmiercią ten sam lokal) mieli oni możliwość podjęcia opisanych działań dotyczących ustalenia stanu ich majątku, najpóźniej po śmierci A. B. w listopadzie 2013 roku. Termin do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po tych spadkodawcach upłynął zatem na przełomie 2014 i 2015 roku. Oznaczało to, że powołanie się na błąd, we wniosku złożonym w niniejszej sprawie w dniu 30 września 2016 roku, nie mogło odnieść postulowanego skutku z uwagi na wygaśnięcie uprawnienia zgodnie z art. 88§2 k.c.

Nie miały przy tym znaczenia akcentowane w apelacjach okoliczności jakie miały być wskazane w dotyczącym sprzedaży mieszkania akcie notarialnym z 9 sierpnia 2016 roku, skoro został on sporządzony znacznie po okresie, w którym wnioskodawcy mogli samodzielnie ustalić skład masy spadkowej. Podobnie drugorzędne znaczenia miała możliwość ewentualnego braku możliwości ustalenia zadłużenia w rejestrach i instytucjach kredytowych.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelacje jako bezzasadne, a to na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 520§3 k.p.c. uznając, że na tym etapie postępowania zachodzi sprzeczność interesów. Wszak wnioskodawcy, niezgadający się z rozstrzygnięciem sądu I instancji dążyli do wyeliminowania ich z pośród kręgu spadkobierców po zmarłych, podczas gdy uczestniczki wnoszące o oddalenie apelacji domagały się ustalenia przeciwnego. Uzasadniało to obciążenie przegrywających w postępowaniu odwoławczym wnioskodawców kosztami tego postępowania na rzecz uczestniczek, które złożyły stosowne wnioski. Koszty uczestniczek obejmowały wynagrodzenie ich pełnomocników, w wysokości 120 zł, ustalone na podstawie §8 ust 1 pkt 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265) oraz §8 ust 3 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Zważywszy na przedmiot postępowania i zakres podmiotowy rozstrzygnięcia wynagrodzenie to należne było od każdego z wnioskodawców na rzecz każdej z wnoszących o koszty uczestniczek. Skoro jednak uczestniczki (...) sp. z o.o. w (...) Białej i (...) im. (...) wniósł o zasądzenie solidarnie jednego wynagrodzenia, Sąd Okręgowy, przy braku solidarności przegrywających wnioskodawców, wynagrodzenie to zasądził – w granicach wniosku o koszty – w stawce minimalnej podzielonej po połowie.

SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek